

Tydzień temu minęło 49 dni od niedzieli wielkanocnej a to oznacza, że w naszym kraju obchodzi się tzw. święto Zesłania Ducha Świętego. Czy warto wogóle zwrócić uwagę na Zesłanie Ducha Świętego? Czy jest to aż tak ważne wydarzenie?

Pan Jezus powiedział do uczniów:

"Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was." Ewangelia św. Jana 16:7

Czyż sam Pan Jezus nie podkreśla tutaj jak ważnym było posłanie do nas Ducha Świętego?

Jednak - czy Pan Jezus się nie pomylił mówiąc, że Duch Święty musi zostać pošlany? W jakim sensie miał zostać pošlany? Czy Go wogóle wcześniej nie było?

Przecież cofając się do Starego Testamentu widzimy wyraźnie, że Duch Święty w pewnym sensie już był pošlany:

Przecież już przy stworzeniu *„Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód”* (I Mojż.1:2)

Ten Duch to hebrajskie "Ruah" może być przetłumaczone jako wiatr, tchnienie, oddech, ale co ciekawe posiadający cechy osobowe. Dlatego Job wyznaje:

„Od jego tchnienia rozjaśnia się niebo” (Joba 26:13) *„Duch Boży stworzył mnie, a tchnienie Wszchemocnego ożywiło mnie”* (Joba 33:4)

Co ciekawe Duch Święty nie tylko stworzył i ożywił kiedyś człowieka, ale nawet w nim zamieszkał!

Jak czytamy: *„Ukształtował Pan Bóg człowieka z prochu ziemi i tchnął w nozdrza jego dech życia. Wtedy stał się człowiek istotą żywą”*. (I Mojż.2,7)

Czyż fakt, że Bóg tchnął w każdego człowieka swojego Ducha nie powinien sprawiać, że Boże dziecko pragnie Go z każdym swoim oddechem?

Psalm 42:2 Jak jeleń pragnie wód płynących, Tak dusza moja pragnie ciebie, Boże!

Przed czym jednak człowiek został ostrzeżony w raju? Że jeśli zje zakazany owoc to umrze! I tak właśnie się stało! Choć cielesny proces umierania dopiero po grzechu się rozpoczął, to jednak duchowa śmierć czyli zabranie Ducha Świętego dokonało się natychmiast!

Bóg rzekł: *„Nie będzie przebywał duch mój w człowieku na zawsze, gdyż jest on tylko ciałem”*. (I Mojż.6:3)

Ale jak to było w Starym Przymierzu, że z jednej strony Bóg rzekł, że nie będzie przebywał Jego Duch w człowieku a z drugiej strony czytamy np. o prorokach, że działał w nich Duch Chrystusowy:

*I Piotra 1:10 Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce,
11 Starając się wybadać, na który albo na jaki to czas wskazywał działający w nich Duch Chrystusowy, który przepowiadał cierpienia, mające przyjść na Chrystusa, ale też mające potem nastąpić uwielbienie.*

Co ciekawe jednak, że w Starym Przymierzu ten Duch Święty nie wstępował w proroków na zawsze, ale na pewien czas do czasu wykonania określonego zadania. Np. o Ezechielu czytamy w:

Ezech.2:2 A gdy przemówił do mnie, wstąpił we mnie Duch i postawił mnie na nogi, i słyszałem tego, który mówił do mnie.

W Nowym Przymierzu byłoby tak, że jak Duch Święty wstąpił to nie musi wstępować jeszcze raz, ale wówczas kiedy Ezechiel znów miał prorokować to czytamy o powtórzeniu tego wstępowania w niego Ducha:

Ezech.3:24 I wstąpił we mnie Duch, i postawił mnie na nogi, i przemówił do mnie tymi słowy: Idź i zamknij się w swoim domu.

Często w przypadku mężów Bożych Starego Testamentu używane o działaniu Ducha Świętego nie jako zamieszkującego, ale spoczywającego na nim, np:

"...i od tego dnia Duch Pański spoczął na Dawidzie i pozostał na nim nadal, Samuel zaś powstał i poszedł do Ramy. (1 Sam.16:13)

W Starym Przymierzu raz Duch Święty działał w Bożym mężu a potem np. w wyniku nieposłuszeństwa odstępował od niego. Tak było np. w przypadku Sędziego w Izraelu Samsona:

Sędziów 13:25 I zaczął działać w nim Duch Pański po obszarze zamieszkałym przez Danitów między Sorea i Esztaol.

Sędziów 16:20 Wtedy zawołała: Filistyńscy nad tobą, Samsonie! A gdy się ocknął ze swego snu, pomyślał sobie: Wyrwę się, jak za każdym razem dotąd i otrząsnę się. Nie wiedział jednak, że Pan odstąpił od niego.

A co z uczniami Chrystusa w Ewangeliach?

Czasami próbujemy porównywać działanie Ducha Świętego w Ewangeliach z działaniem Ducha Świętego w nas.

Jednak nie mamy do tego prawa, ponieważ przed zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Jezusa Chrystusa panowało jeszcze nad uczniami Stare Przymierze, a my żyjemy w Nowym Przymierzu!

Oni byli pod zakonem, my jesteśmy pod łaską.

Czy w związku z tym możemy nazywać uczniów Chrystusa podczas Jego pobytu na ziemi chrześcijanami, czy możemy porównywać ich duchowy stan z nami "zrodzonymi z wody i z Ducha"?

Chrystus uczy, że Duch Święty nie przebywał w sercach uczniów a jedynie pośród nich!

Ewangelia św. Jana 14:17 Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie.

A jaki jest stan chrześcijan czyli "zrodzonych z Ducha"?

Po wniebowstąpieniu Duch Święty przebywa w każdym wierzącym! (Rzym.8:9-11)

Chrystus uczy, że dopiero ześle dla uczniów Ducha Świętego, który nie będzie już przebywał w jak w Starym Przymierzu czyli czasowo w nich, ale na wieki!

Ewangelia św. Jana 14:16 Ja proszę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki -

Ewangelia uczy, że Chrystus dopiero ochrzci uczniów Duchem Świętym, który to chrzest jak wiemy miał miejsce w dniu Pięćdziesiątnicy!

Ewangelia św. Łukasza 3:16 Sam Jan odpowiedział wszystkim, mówiąc: Ja chrzczę was wodą, lecz przychodzi mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów jego; On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.

A czy teraz tylko część chrześcijan jest ochrzczonych Duchem Świętym w ciało Chrystusa czy też wszyscy prawdziwie wierzący?

I Koryntian 12:13 Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem.

Chrystus uczy swoich uczniów, że mają oczekiwać na obietnicę Ducha Świętego i modlić się o Jego posiadanie:

Ewangelia św. Łukasza 11:13 Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą.

Dz.Ap.1:4 A spożywając z nimi posiłek, nakazał im: Nie oddalajcie się z Jerozolimy, lecz oczekujcie obietnicy Ojca, o której słyszeliście ode mnie;

5 Jan bowiem chrzcił wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym.

A czy my chrześcijanie, którzy uwierzyliśmy Chrystusowi mamy dopiero czekać, że za jakiś czas Bóg spełni swoją obietnicę zesłania Ducha Świętego do serc i prosić o to zesłanie czy też otrzymaliśmy obiecane Ducha Świętego uwierzywszy?

List do Efezjan 1:13 W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym,

Chrystus uczy, że dopiero po Jego odejściu może zostać posłany do uczniów Duch Święty:

Ewangelia św. Jana 16:7 Lecz Ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was.

Czy jest więc możliwe, że uczniowie mieli Ducha Świętego przed odejściem Chrystusa?

Niektórzy mówią, że tak, bo np. czytamy:

Ewangelia św. Jana 20:22 A to rzekłszy, tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego.

Jednak gdyby wówczas, jeszcze przed uwielbieniem Chrystusa, jeszcze przed zstąpieniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie już otrzymali na zawsze do serc Ducha Świętego wówczas stałoby to w wyraźnej sprzeczności ze wszystkim co dotychczas zostało powiedziane przez Chrystusa o Duchu Świętym w Ewangeliach.

Co więc oznaczało to tchnienie po Zmartwychwstaniu na uczniów Ducha Świętego?

Job wskazuje w swojej księdze co czyni Boże tchnienie:

Księga Joba 32:8 Lecz duch, który jest w człowieku, i tchnienie Wszechmocnego czynią ich rozumnymi.

To Boże tchnienie uczyniło wówczas uczniów rozumnymi na sprawy, które wcześniej były dla nich niezrozumiałe?

Jakie sprawy?

Nie rozumieli istoty odkupienia i przebaczenia grzechów przez Chrystusa. Kiedy Chrystus zapowiadał swoją śmierć dla odkupienia z grzechów to co rzecze Piotr?

Miej litość nad sobą, Panie! Nie przyjdzie to na ciebie (Ew. Mat 16:22b)

Kiedy uczniowie idą ze zmartwychwstałym Chrystusem do Emmaus, nie rozpoznając w Nim Zmartwychwstałego a jedynie towarzysza drogi skarżą się Mu na zmarłego Chrystusa, że nie odkupił Izraela z cielesnej okupacji Rzymian:

Ewangelia św. Łukasza 24:21 A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz po tym wszystkim już dziś trzeci dzień, jak się to stało.

Co jeszcze świadczy o tym, że to "tchnienie na nich Ducha" miało związek z uczynieniem ich rozumnymi na sprawę odkupienia i przebaczenia grzechów?

Otóż świadczy o tym kontekst tego fragmentu. Otóż w następnym wersecie po "tchnieniu na nich Ducha" czytamy:

Ewangelia św. Jana 20:23 Którymkolwiek grzechy odpuszczicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.

W tym momencie uczniowie otrzymali "ducha rozumnego", aby wiedzieć, komu będą mogli spotykając go na swej drodze misyjnej powiedzieć tak, jak mówił w pełnym autorytecie Ojca sam Jezus:

"Odpuszczone są grzechy Twoje".

Czyż, aby Duch Święty mógł nie tylko spocząć na uczniach, obdarzyć ich mądrością, ale zamieszkać w nich na zawsze to nie musiało najpierw nastąpić wniebowstąpienie i uwielbienie Chrystusa?

Jezus rzekł przecież:

Ewangelia św. Jana 7:39 A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony.

To uwielbienie, wywyższenie Chrystusa nastąpiło właśnie przy Jego wniebowstąpieniu!

Dlatego Piotr podczas kazania w dniu Pięćdziesiątnicy wyznaje:

Wywyższony tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie....Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej. Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście. (Dz.Ap.2:33-36)

Czy rzeczywiście uczniowie nie byli przed tymi wydarzeniami ludźmi narodzonymi z wody i z Ducha Świętego?

Pan Jezus dopiero zapowiadał nastanie Nowego Przymierza podczas ostatniej Wieczerzy z uczniami, jak czytamy w:

*Łukasza 22:20: Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich, to **nowe przymierze** we krwi mojej, która się za was wylewa.*

Czy zastanawialiśmy się kiedyś - gdzie i w jaki sposób zostały przekazane prawa Starego Przymierza, a gdzie i w jaki sposób prawa Nowego Przymierza?

Porównajmy górę Synaj, gdzie Mojżesz otrzymał tablice ze spisnymi prawami Przymierza i sabat jako znak przymierza z dniem Pięćdziesiątnicy, gdzie Piotr przekazuje zgromadzonym Żydom prawa Nowego Przymierza a Bóg daje znak Ducha Świętego!

Ap.Paweł napisał do Kościoła czyli do nas ludzi wierzących tak:

II Koryntian3:3 Wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługowanie, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich.

Czy wierzysz Bogu, że z chwilą zawarcia z Nim Nowego Przymierza zapisał prawa w Twoim sercu poprzez zamieszkanie w Nim Ducha Boga żywego?

To jest dokładne wypełnienie proroctw o tym Nowym Przymierzu, dokonany na Golgocie, którego jednak najważniejszym dopełnieniem i błogosławieństwem było zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy:

31 Oto idą dni - mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze.

32 Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem - mówi Pan -

*33 Lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.
(Jeremiasza 31:31-33)*

I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste. (Księga Ezechiela 36:26)

Naturalnie te proroctwa były obietnicami wypowiedzianymi do Izraela, ale w ostatecznie w te błogosławieństwa zostały dołączone wszystkie narody:

Co człowiek winien uczynić, aby tego doświadczyć? Ap. Piotr w kontekście tego kazania powiada:

Dzieje Apostolskie 2:17 I stanie się w ostateczne dni, mówi Pan, Że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało....

21 Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie.

38 A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego.

Oczywiście jeszcze w dniu Pięćdziesiątnicy ap.Piotr tego nie rozumiał, że nie chodzi tylko o każdego pokutującego i wyznającego Jezusa Panem Żyda, ale również o każdego przychodzącego ku upamiętaniu człowieka. Dopiero sam Bóg musiał objawić to Piotrowi, co zostało opisane w 10 i 11 rozdziale Dziejów Apostolskich.

Ap.Paweł wyjaśnia, że te obietnice zbawienia i wylania Ducha dotyczą wszystkich narodów:

Rzymian 10: 12 Nie masz bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają.

13 Każdy bowiem; kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie.

Rzymian 8:15 Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba,

16 Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy.

Czy widzimy, że dopiero zesłanie Ducha Świętego do serc uczniów sprawiło, że mogli oni stać się dziećmi Bożymi?

Przed Pięćdziesiątnicą to było niemożliwe (Ew.Jana 7:38-39, Rzymian 8:9-11)!

38 Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej.

39 A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony.

Najważniejszym znakiem zawarcia Nowego Przymierza z nami, uwolnienia nas z niewoli grzechu, przynależności do Boga stał się Duch Święty! *Efezjan 1:13 W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym*

Podobnie jak najważniejszym znakiem zawarcia Starego Przymierza Boga z Izraelitami, uwolnienia ich z niewoli egipskiej stał się sabat (odpoczynek w dniu siódmym)

II Mojż.31:17 Między mną a synami izraelskimi będzie on (sabat) znakiem na wieki, bo w sześciu dniach stworzył Pan niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął.

Dziś w Polsce rozważa się temat Konstytucji Polski.

Otóż właśnie w pięćdziesiątym dniu wędrówki Izraela przez pustynię, Bóg przekazał Mojżeszowi Konstytucję swojego Prawa spisaną w postaci 10 przykazań, w tym dany Izraelowi znak sabatu.

Kiedy minęło około 1,5 tysiąca lat Bóg znowu wypisuje swoje Prawo, Nowe Przymierze, ale tym razem na sercach ludzkich dając uczniom Ducha Świętego.

II List do Koryntian 3:3 Wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich.

Czy zwróciliśmy uwagę, że tym obu wydarzeniom towarzyszyły podobne znaki? Spójrzmy na II ks. Mojż. 19:16-25.

Przy przekazywaniu tablic kamiennych pojawił się szum z nieba w postaci grzmotów i błyskawic (w.16):

Trzeciego dnia, z nastaniem poranku, pojawiły się grzmoty i błyskawice, i gęsty obłok nad górą, i doniosły głos trąby, tak że zadrżał cały lud, który był w obozie.

Bóg zstąpił wówczas w ogniu, dlatego też góra Synaj dymiła. Bóg przemówił do Mojżesza.

Właśnie na pamiątkę tego wydarzenia zgromadzeni uczniowie Chrystusa doświadczają Pięćdziesiątnicy Nowego Przymierza i dlatego z nieba pojawia się szum, nad głowami uczniów znak ognia i Bóg przemawia osobiście przez uczniów w zrozumiałych językach Żydów, którzy przybyli na to święto z różnych stron.

2 I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom, gdzie siedzieli.

3 I ukazały się im języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich.

Dlaczego tak ważne było wylanie Ducha Świętego na uczniów?

Ponieważ bez wylania Ducha Świętego uczniowie nie mogliby wypełniać Prawa Nowego Przymierza, które streszczało się w jednym słowie - miłość. List do Galacjan 5:14 Albowiem cały zakon streszcza się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego.

A przez kogo ta miłość została dopiero wylana na uczniów?

Rzymian 5:5 A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.

Co jeszcze takiego wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy?

Otóż zrodził się Kościół czyli poprzez ochrzczenie uczniów w Duchu Świętym zostali oni połączeni w jedno duchowe ciało. Dlatego tylko dlatego możesz powiedzieć dzisiaj o sobie, że jesteś ochrzczony w Duchu Świętym, jeśli stałeś się członkiem ciała Chrystusowego:

13 Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem. (I Kor.12:13)

Wnioski:

1. Człowiek otrzymał Ducha Świętego w raju, jednak poprzez grzech stracił go.
2. Ponieważ Duch Święty to "tchnienie", powinniśmy Go pragnąć z każdym tchnieniem, oddechem naszego serca.
3. W Starym Przymierzu Duch Święty spoczywał na mężach Bożych czasowo, w celu wykonania określonego zadania, prowadzenia, jednak nie mógł na stałe zamieszkać w sercu.
4. Proroctwa starotestamentowe wskazują na wypełnienie się zesłania Ducha Świętego do serc ludzkich dopiero jako znak Nowe Przymierza
5. Nowe Przymierze zaistniało dopiero po zmartwychwstaniu, wniebowstąpieniu Chrystusa i zesłaniu Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy.
6. Uczniowie Jezusa przed zesłaniem Ducha Świętego nie żyli w Nowym Przymierzu czyli nie doświadczyli nowonarodzenia.
7. Nie możemy więc porównywać duchowy stan uczniów żyjących przed Pięćdziesiątnicą z chrześcijanami żyjącymi w Nowym Przymierzu, którzy otrzymują Ducha Świętego zawsze poprzez narodzenie z Ducha.